

dr hab. Agnieszka Małecka-Kwiatkowska
dziedzina: sztuki plastyczne
dyscyplina artystyczna: sztuki piękne
Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach
Wydział Projektowy
40-074 Katowice, ul. Raciborska 37

Katowice 2.12.2020

Ocena rozprawy doktorskiej zrealizowanej przez mgr. Gabrielę Cichowską, sporządzona w związku z: postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne, procedowanym przez Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki UTH Radom w dniu 19 marca 2015 roku.

Otrzymana dokumentacja związana z otwarciem przewodu doktorskiego:

- rozprawa doktorska pt. Nie zasypiam bez zaśnięcia – chaos źródłem ładu
- aneks zawierający portfolio
- nota biograficzna

Temat rozprawy

Nie zasypiam bez zaśnięcia – chaos źródłem ładu

Promotor rozprawy

dr hab. Romuald Kołodziej, prof. UTH

Promotor pomocniczy

dr hab. Michała Kurkowskiego

Podstawowe informacje na temat kandydatki

Życiorys

Urodzona w 1984 roku Gabriela Cichowska jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. W 2011 roku obroniła pracę dyplomową zrealizowaną w Pracowni Druku Wklęsłego, prowadzonej przez prof. Stanisława Wejmana. Od 2011 roku pracuje w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, obecnie (mam nadzieję, że moje dane są aktualne) jest asystentką w Pracowni Rysunku prof. Andrzeja Grendy na Wydziale Grafiki i Malarstwa wspomnianej Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Z przedłożonej dokumentacji wynika, że jej dorobek artystyczny obejmujący kilkuletni okres od czasu studiów do momentu złożenia dokumentacji w 2015 jest już znaczący, czego potwierdzeniem są m.in. liczne nagrody i wyróżnienia krajowe oraz zagraniczne, z których wymienię kilka: 2015 – wyróżnienie Łódzka Eureka 2015, przyznana przez Radę d.s. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Miasta Łodzi za Pokojową Nagrodę Gustawa Heinmanna za ilustracje dla najlepszej książki niemieckojęzycznej.

2014 – Pokojowa Nagroda Gustawa Heinmanna za dzieło wspólne, książkę Ostatnie przedstawienie Pani Esterki (tekst Adam Jaromir, ilustracje Gabriela Cichowska). Za tą samą książkę otrzymała

nominację do Niemieckiej Nagrody za Literaturę Młodzieżową, przyznawaną podczas Międzynarodowych Targów we Frankfurcie.

2011 – nominacja w konkursie Polskiej Sekcji IBBY „Książka Roku 2011”

2010 – wyróżnienie za ilustracje do książki Adama Jaromira – *Słoniątko*, w konkursie Najpiękniejsza Książka Roku 2010

2009 – Opera Prima – I nagroda za debiut na Międzynarodowych Targach w Bolonii za ilustracje do książki *Fantje*, Gimpel Verlag (*Słoniątko*, w Polsce wydana przez wydawnictwo Muchomor). Kluczowa dla działającego ilustratora jest publikacja swoich dokonań i tutaj doktorantka może się pochwalić kilkoma wydaniem łącznie z tymi po złożeniu dokumentacji, które nie zostały ujęte w spisie:

2013 – *Frauen Esthers letzte Vorstellung*, tekst Adam Jaromir, ilustracje Gabriela Cichowska, Wydawnictwa Gimpel Verlag, ISBN 978-3-9811300-8-9 (edycja niemiecka)

2013 – *Ostatnei przedstawienie Panny Esterki*, , tekst Adam Jaromir, ilustracje Gabriela Cichowska, Wydawnictwa Media Rodzina, ISBN 978-83-7278-990-7 (edycja polska)

W tym samym roku wydana zostaje także edycja francuska, koreańska i brazylijska.

Najliczniej reprezentowane w dorobku doktorantki są wystawy, których pełny spis znajduje się w przedłożonej przez doktorantkę dokumentacji. Ja wymienię te, na które zwróciłam szczególną uwagę:

2015 – *Cicatrices européennes – Europäische Narben – Europejskie blizny*, wystawa zbiorowa rysunków i kolaży o tematyce wojennej, Muzeum Śląska Opolskiego.

2015 – *Postmodern Stories*, wystawa zbiorowa w Galerii Alma Mater, Sofia, Bułgaria.

2014 – *Cicatrices européennes*, wystawa indywidualna, Archives departementales Alencone, Francja

2014 – *Janusz Korczak Und die Kinder*, wystawa indywidualna, HTW Saar Saarbrücken, Niemcy

2014 – *Janusz Korczak Und die Kinder*, wystawa indywidualna, Medizinischen Zentrum Kusel, Niemcy

2012 – *Fraulen Estheres letzte Vorstellung*, wystawa indywidualna, Gimpel Verlag, Niemcy

2012 – *Biennale ilustracji*, wystawa zbiorowa, Bratysława, Słowacja

2012 – wystawa grafiki i ilustracji, BWA Rzeszów

2012 – wystawa ilustracji, BWA Łódź

2011 – *Oblicza Grafiki i Ilustracji – z pamięcią o prof. Włodzimierzu Kotkowskim*, wystawa indywidualna, Centrum Kultury Żydowskiej, Kraków

2010 – *Bliźniemu swemu*, wystawa zbiorowa, Zachęta, Warszawa

2010 – *Bliźniemu swemu*, wystawa zbiorowa, Muzeum miejskie, Wrocław

2010 – *Bliźniemu swemu*, wystawa zbiorowa, Pałac Sztuki, Kraków

2010 – *Bliźniemu swemu*, wystawa zbiorowa, BWA Katowice

2010 – *Sztuka*, wystawa zbiorowa polskich artystów, Pineberg, Niemcy

2009 – *A zwierzęta poszły parami. Józef Wilkoń i dzisiejsi ilustratorzy polscy*, wystawa zbiorowa (G. Cichowska, I. Chmielecka, P. Pawlak i inni), Monachium, Niemcy

2009 – *I colori del sakro – Museo Diocesano di Padova*, wystawa zbiorowa ilustratorów z pięciu kontynentów, Padwa, Włochy.

ulbise

Jej dorobek obejmuje również udział w warsztatach i seminariach, co potwierdza zainteresowanie doktorantki nieustannym podnoszeniem kompetencji i potrzebę dzielenia się swoimi doświadczeniami.

Obecnie, poza działalnością artystyczno – ilustratorską asystuje w Pracowni Rysunku prof. Andrzeja Grendy na Wydziale Grafiki i Malarstwa wspomnianej Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Treść recenzji

Ocena szczegółowa dorobku twórczego i artystycznego

Na szczególną uwagę zasługuje bogaty i szeroki wachlarz doświadczeń artystyczno – ilustratorskich doktorantki, w szczególności ilustracje do książki zatytułowanej *Ostatnie przedstawienie Panny Esterki*, która doczekała się licznych tłumaczeń oraz nagród. W mojej ocenie ale także jak wynika z zamieszczonych w dokumentacji recenzji styl Pani Cichowskiej wpisuje się w nurt kojarzony z estetyką takich klasyków jak Józef Wilkoń czy Jan Marcin Szancer.

Z przedłożonej przez doktorantkę do recenzji dokumentacji wnioskuję, iż ogromny wpływ na jej nostalgiczny, zanurzony w marzeniach charakter ilustracji miał okres dorastania na przełomie lat 80 i 90, które jak pisze w swoim życiorysie były smutne, szare i biedne, charakteryzowały się słabymi warunkami bytowymi, reglamentacją, ograniczeniami i walką o zdobycie podstawowych środków do życia. Niezwykle poetycko opisuje swoje doświadczenia dorastania, koncentrując się przede wszystkim na magicznych podróżach w świat wyobraźni czy śnienia właśnie a także ogromnego wrażenia czy raczej doświadczenia, którym było najpierw spotkanie a później przyjaźń z głuchoniemą towarzyszką zabaw. Ta znajomość nauczyła ją uważnego słuchania innych. W swojej opowieści o dorastaniu pisze o konfrontacji, którą jej wymaginowany świat toczył z codziennymi zmaganiem, nie zawsze lubianymi, o podróżach w świat marzeń i rysunkach niezwykle stworzeń czy portretów, które pojawiały się w zeszytach w miejsce definicji i wzorów matematycznych.

W swoim autobiograficznym opisie autorka jawi się jako rozmarzona, zanurzona w fantazjach, dryfująca w stronę wyobraźni i z dala od realnego otoczenia. To świat snu czy wyobraźni, a przecież podejmowała się także ilustrowania tematów niezwykle trudnych. Swoją działalność ilustratorską rozpoczęła w 2007 roku na pierwszym roku, kiedy to jej ilustracja została zakwalifikowana do udziału w Biennale Internacional Barreiro w Portugalii a pomyślny splot wydarzeń spowodował, że w 2008 roku została zaproszona przez Józefa Wilkonia do udziału w wystawie *A zwierzęta poszły parami* Józef Wilkoń i dzisiejszy ilustratorzy polscy. Tam zaprezentowała pracę zatytułowaną *Lis*. W wystawie brały udział inne znakomitości jak: Iwona Chmielewska, Elżbieta Wasiuczyńska czy Paweł Pawlak.

Kolejne osiągnięcia to wystawa *I colori del sakro* organizowana przez Museo Diocesanodi w Padwie. Wspomniane wystawy i możliwość zaprezentowania swoich realizacji zaowocowały współpracą z Adamem Jaromirem przy książce *Słoniątko*, której ilustracje zostały zauważone i nagrodzone za debiut ilustratorski w Bolonii. Ta sama książka w 2011 otrzymała nominację do nagrody Książka Roku 2011, przyznaną przez Polską Sekcję IBBY.

W swoich działaniach Gabriela Cichowska podejmuje się również ilustrowania wspomnianych już wcześniej tematów trudnych jak np. ilustracja do książki *Ostatnie przedstawienie Panny Esterki*, która opisuje losy sierot z warszawskiego getta na krótko przed wysłaniem ich do komór gazowych, za którą w 2014 roku otrzymała Pokojową Nagrodę im. Gustawa Heinemanna z rąk minister ds. Rodziny, Dzieci, Młodzieży, Kultury i Sportu Nadrenii Północnej Westfalii w Düsseldorf. Książka w kolejnych latach została wydana w kilku językach. To niezwykle ważna publikacja. Przyznając, że nie miałam okazji zapoznać się z całością tego wydawnictwa, znam je wyłącznie z dokumentacji uwzględnionej w portfolio ale z pewnością do niej wrócę by zaspokoić swoją ciekawość. Pewnego rodzaju zwieńczeniem tego okresu działalności (do złożenia dokumentacji) było otrzymanie statuetki Łódzkiej Eureka 2014, nagrody przyznawanej przez Radę ds. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Łodzi za wybitne osiągnięcia naukowe, artystyczne i techniczne.

Na tym opis życiorysu doktorantki w złożone dokumentacji się zamyka ale postanowiłam rozejrzeć się w dostępnych źródłach online. Netgrafia pozwala na zapoznanie się z działalnością doktorantki także po 2014 roku. Poza dołączonymi do dokumentacji źródłami internetowymi natknęłam się dodatkowo m.in. na artykuł zamieszczony na stronie Puls Biznesu z 2019 <https://www.pb.pl/cenna-sztuka-ilustracji-957139> w którym to przeczytałam o znaczeniu jakie dla rozwoju jej kariery ilustratorskiej w Niemczech mały ilustracje do książki o Januszu Korczaku i że zaowocowały m.in. w 2013 roku zaproszeniem do niezwykle w moim mniemaniu interesującej współpracy nad książką *Od wartości do działania* Sławomira Lachowskiego. Współpraca polegała na zilustrowaniu tekstów dotyczących wyzwań współczesnego świata w dziedzinie polityki, życia społecznego i biznesu. Książka w odróżnieniu od dominującej w dorobku artystki ilustracji dziecięcej skierowana do dorosłego czytelnika. Publikacja traktuje o jakże aktualnym znaczeniu wartości, które to powinny być fundamentem wszystkich działań w tym dobrego przywództwa. Żałuję, że nie miałam okazji zapoznać się z tym rozwiązaniem, ciekawa jestem tej realizacji natomiast ani w dokumentacji ani w źródłach internetowych na ilustracje się nie natknęłam.

Z artykułu wnioskuję, że współpraca nawiązana z Panem Lachowskim zaowocowała kolejnym niezwykle ciekawym projektem – serią ilustracji do kolejnego wydania książki Julii Hartwig – *Zguba Michałka*. Na tym nie koniec.

Powstały również kolejne publikacje dla najmłodszych, w tym *Baśń o zaczytanym Niedźwiedziu i Króliku*. Doktorantka współpracuje także z galerią Limited Edition w Warszawie, w której ofercie znalazły się także litografie i grafiki takich sław jak Picasso, Klee, Chagall.

Wszystkie wspomniane przez mnie działania charakteryzuje dosyć silne umocowanie w historii ilustracji, jest to także ilustracja jaką znam z czasów dzieciństwa. Od strony technicznej – nie sięga po nowe narzędzia bazując na technikach tradycyjnych mocno stonowanej kolorystyce. Inspiracje widoczne w pracach doktorantki są czytelne widoczne, co oczywiście nie jest ich mankamentem. Ciekawa jestem, czy wśród współcześnie publikujących ilustratorów a jest ich znamienite i bardzo prężnie działające na rynku polskim ale i nie tylko grono znajdują się tacy, w których stronę (może z czystej ciekawości) zerka Pani Gabriela Cichowska. Niezwykle cieszy liczba pięknie wydanych, wrażliwie ilustrowanych książek, szczególnie książek dziecięcych bo tam zapotrzebowanie na ilustrację jest największe. Liczba aktywnych ilustratorów ciągle rośnie, jak w tej grupie widzi swoje miejsce Pani Gabriela?

Przeglądając dołączone do opisu wybrane ilustracje reprezentujące poszczególne wydania odczuwam pewien niedosyt. Brakuje mi w dokumentacji portfolio ilustrowanych przez Panią Cichowską wydawnictw, możliwości zapoznania się z ich jakością w pełniejszym, bardziej miarodajnym wymiarze. W tym miejscu muszę przyznać, że żałuję iż dostarczona dokumentacja w moim mniemaniu jest nieco zbyt oszczędna a wybrane rozkładówki czy ilustracje, które się pojawiły są jedynie niewielką reprezentacją zrealizowanych projektów. Z drugiej strony rozumiem oczywiście specyfikę charakteru dokumentacji a fakt, iż jest ona uporządkowana i opisana jest z kolei jej walorem.

Ocena pracy doktorskiej

We wstępie do swojej pracy doktorskiej autorka opracowania powołuje się na rok 2014 i wizytę w paryskim muzeum d-Orsay w tym głównie malarstwo, grafikę i rzeźbę twórców francuskich przełomu XIX i XX wieku i wrażenia, które z tej wizyty wyniosła. Wrażenia z realnego pobytu szybko wyblakły natomiast niezwykle mocne były śnienia sugestywne: klarowne, barwne i właśnie te wrażenia, śnienia powróciły do doktorantki w charakterze rozważań i inspiracji dla działań artystycznych.

Jak pisze – złożony obraz powstawania wizji podczas snu od wieków był dla człowieka niezwykle ważny, bowiem stanowił element kultury i wierzeń a od wieku XIX również badań psychologów, socjologów czy antropologów, dzięki czemu nasza wiedza na temat genezy i roli snu jest zdecydowanie większa. Śnienie było i jak widać na przykładzie Pani Gabrieli Cichowskiej jest w dalszym ciągu niezwykle ważnym źródłem inspiracji dla wielu artystów.

Poszczególne rozdziały rozprawy doktorskiej dotyczą m. in: uporządkowania wiedzy na temat fizjologii marzeń sennych, znaczenia marzeń sennych w wybranych kulturach i w końcu znaczenia marzeń sennych w twórczości doktorantki. Całość rozprawy jest dosyć skromna objętościowo. Kluczowy dla oceny projektu rozdział zatytułowany *Znaczenia marzeń sennych w mojej twórczości ilustratorskiej* jest zaledwie niepełną stroną. We wspomnianym rozdziale autorka pisze, że tworzone przez nią ilustracje kierowane są przede wszystkim do młodego odbiorcy. Ciekawa jestem jak młodego i czy pracując nad zestawem ilustracji skupia się bardziej na autorskim, artystycznym wyzwaniu czy też traktuje temat, czy zlecenie jako wyzwanie, które przede wszystkim odpowiada na potrzeby użytkownika. Dzieci to bardzo wrażliwa i trudna grupa wiekowa, ponieważ ich potrzeby oraz umiejętność dekodowania zakodowanych w ilustracjach opowieści ulegają dynamicznym zmianom. Później, już jako osoby dorosłe zazwyczaj z rozrzewnieniem wracamy do zapamiętanej, ważnej dla nas literatury z dzieciństwa.

W ścisłej relacji z dostarczonym opisem, inspirując się wspomnianymi marzeniami sennymi dyplomantka zrealizowała cykl wielkoformatowych monotypii *Nie śpiam bez zaśnięcia*, inspirowanych śnieniami z okresu dzieciństwa, które kolejno zatytułowała:

Stać się widocznym, 100 × 140 cm

Nie mogę wydorosnąć, 100 × 70 cm

Wehikuł – marzenia, 100 × 70 cm

Wybryk natury – dziwadła, 300 × 70 cm

Orszak dziecięcy, 300 × 70 cm

albire

Korowód – pochód taneczny – podróże, 200 × 70 cm

Warionetki – marzenia, 140 × 100 cm

W warstwie formalnej rozpoznajemy charakterystyczne dla Pani Cichowskiej środki wyrazu, zastosowaną technikę i kolorystykę. Cechą wyróżniającą warsztat autorki są kolaże, które łączą tradycyjne techniki malarskie i graficzne, w przypadku wspomnianej realizacji doktorskiej – jak deklaruje autorka są to przede wszystkim monotypie. Prezentowany cykl prac *Nie sypiam bez zaśnięcia* to obrazy inspirowane utrwalonymi z czasów dzieciństwa snami i półsnami. Ilustracje mocno pomniejszone, pomimo ogromnej skali (są to wielkoformatowe realizacje) zreprodukowane dają wrażenie kameralnych, ciekawa jestem czy ta kameralność jest przez autorkę cyklu zamierzona. Ciekawa jestem także na jakim papierze były drukowane i jaka jest ich struktura – ich materialność jest niezwykle ważna. To, co widzę w katalogu najprawdopodobniej jest promilem wrażenia, jakie by te grafiki mogły zrobić na odbiorcy, gdyby zostały wyeksponowane w galerii. Ponieważ ich skala świadczy o ich wystawowym charakterze bardziej niż intymności publikacji wnoszę, że możliwość bazowania wyłącznie na dokumentacji nie daje w pełni miarodajnego wrażenia a co za tym idzie ocena efektu nie jest prosta. Przyznam, że liczyłam na to, że autorka tak wysmakowana w materii postara się, by w druku publikacji pochylić się nad doborem bardziej dedykowanego papieru czy właściwą jakością reprodukcji by detal był pięknie czytelny a czytelność jakości pracy – jej warsztatu bardziej miarodajna (dokumentację charakteryzuje dosyć słaba jakość zdjęć, skanów lub druku a być może wszystkich trzech elementów procesu dokumentacji projektu). Moim zdaniem doktorantka nie do końca zadbała o jakość prezentacji swoich wielkoformatowych grafik a to, że w istocie jest to ważne potwierdza także cytaty wyjęty z opisu Pani Cichowskiej „W technice monotypii ważny jest odpowiedni dobór papieru. Dla zamierzonego efektu istotna jest jego chłonność, gramatura, kolor, trwałość. Jak wiadomo – obcowanie z oryginałem daje niepowtarzalne wrażenie. W niektórych moich pracach skorzystałam na przykład ze starych szablonów krawieckich, zachowując autentyczne notatki krawcowej”.

Prace Pani Cichowskiej będące przedstawionym cyklem *Nie sypiam bez zaśnięcia* są mi równocześnie bliskie jak i dalekie. Daleka jestem od uciekania od codzienności, zanurzania się w podświadomości ponieważ odwrotnie do Pani Cichowskiej, to właśnie codzienność i wynikające z niej wyzwania są dla mnie niezwykle ważne i inspirujące. We wnioskach końcowych Pani Cichowska pisze cyt.: „Nieprzebrany źródłem inspiracji i czynnikiem pobudzającym wyobraźnię jest dla mnie sen. Inspirowany nim proces twórczy jest wypadkową wielu czynników, takich jak wyobraźnia, wewnętrzna wrażliwość, intuicja, czy targane mną emocje, które często pojawiają się pod wpływem tekstu, który mam zilustrować. Nie rzadko tworzę obrazy nieistniejące w rzeczywistości, domniemane, bardziej lub mniej prawdopodobne, wtedy działam trochę jak dziecko, które miesza rzeczywistość z marzeniami i snem”.

Cieszę się, że miałam okazję poznać Panią Cichowską równocześnie jako autorkę projektu do książki *Ostatnie przedstawienie Panny Esterki*, ponieważ właśnie suma doświadczeń daje nam obraz świadomej, wrażliwej artystki.

Albina

konkluzja

Rozprawa doktorska, zarówno część opisowa jak i sam projekt, które zostały opracowane pod opieką promotora dr hab. Romuald Kołodziej, prof. UTH oraz promotora pomocniczego dr hab. Michała Kurkowskiego są potwierdzeniem wiedzy teoretycznej a w szczególności artystycznych zamiłowań doktorantki. Pomimo moich uwag, dotyczących obszerności opracowania jest ono wystarczające by stwierdzić autentyczność motywacji Pani Gabrieli oraz jej przygotowanie. W mojej ocenie niezwykle ważne było dołączenie do reprodukcji krótkich opisów zrealizowanych grafik, to ogromna zaleta opracowanego materiału. Mam również nadzieję, że grafiki będą mogły wkrótce zostać zaprezentowane w swojej monumentalnej formie a ich autorka będzie miała okazję podzielić się nimi z szerszą publicznością. Jestem niezwykle ciekawa dalszych losów cyklu *Nie sypiam bez zaśnięcia*. Na szczególną uwagę zasługuje oczywiście wspomniany dorobek artystyczny doktorantki w tym ilustracje do wydanych publikacji m.in. *Ostatniego przedstawienia Pani Esterki* napisanej przez Adama Jaromira.

Gratuluje pracy jaka została wykonana, niezwyklej pasji, która motywuje Panią do dalszych działań i życzę kolejnych sukcesów artystycznych oraz wydawniczych. Myślę, że poza pasją ważna jest także nieustanna czujność i skupienie na odbiorcach, nowych doświadczeniach, czego życzę Pani równie mocno. Z dużym zainteresowaniem będę śledzić dalszy rozwój kariery artystycznej Pani Gabrieli Cichowskiej.

Po analizie przedłożonej do zrecenzowania dokumentacji, pomimo uwag, które w swojej recenzji zamieściłam stwierdzam, że dorobek doktorantki oraz praca doktorska spełniają wszelkie wymagania i uzasadnia podjęcie uchwały o przyjęciu publicznej pracy doktorskiej. W związku z powyższym powołując się na art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789) popieram wnioski mgr. Gabrieli Cichowskiej o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne, dyscyplina artystyczna: sztuki piękne.

dr hab. Agnieszka Małecka-Kwiatkowska

